

JÓZEFA BRZOZOWSKA
ur. 1920; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Synagoga na Wieniawie i święta żydowskie
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin w dwudziestoleciu międzywojennym, Lublin dzielnica Wieniawa, synagoga na Wieniawie, Żydzi w Lublinie

Synagoga na Wieniawie i święta żydowskie

Synagoga to był taki duży budynek. Drugi obok to była szkoła żydowska. Ja nigdy do tej szkoły nie zaglądałam, kto tam się uczył to nie wiem. Do tej synagogi to i może zajrzałam nieraz, bo to ciekawe było. Tam było otwarte. Ale tam nic nie było - taka pusta sala i jakieś stołki, nie było żadnych obrazów. Ja tylko widziałam, jak się [Żydzi] modlą. Obwiesi się takimi różnymi tymi, na głowę zakłada sobie jakieś pacierze i kiwa się - modli się. To nieraz widziałam, jak się modlili. [Obchodzili też] Kuczki. To takie święta jak u nas wielkanocne, podobne, i jakoś tak wtedy, tylko że one inaczej [je] obchodziły. Akurat wtedy właśnie jest maca. I w piątek, sobotę ich święto było. W sobotę to już nic nie wolno było im robić. Tylko sobie najmowali [kogoś], żeby ogień przynieść i wodę rozpalić. Był taki jeden, co tam na tym zarabiał.

Data i miejsce nagrania	2010-05-21, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Joanna Koziół
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"